

## ELŻBIETA CHODKOWSKA

ur. 1948

|                         |   |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL                                   |
| Słowa kluczowe          | Lublin, PRL, dzieciństwo, kościół na Czwartku |

### Dom pradiadków i „rodzinny” kościół na Czwartku

Moi pradiadkowie mieszkali na [ulica] Czwartku. Tam mieli domek. Tak na rogu. Mieszkali tam też dziadkowie. Dopiero za okupacji dom objęło getto i moją żyjącą wtedy jeszcze babcię wykwaterowano. Inne dzieci mieszkały już gdzie indziej.

Od zawsze mówiłam, że kościół na Czwartku to mój rodzinny kościół. Tam wszyscy brali śluby. Tam się chrzcilo i tam chowano. Kościół znajdował się na obrzeżach Lublina. Właściwie pod miastem. Stosunki były więc bardzo rodzinne. Często kościelny nie spisywał aktów od razu, bo w dniu uroczystości na ogół nie wszyscy byli trzeźwi. Pamiętam oburzenie ciotki mojego ojca, która przy okazji wydobywania aktu z tegoż kościoła stwierdziła, że w miejscu jej podpisu postawiony jest krzyż. Powiedziała: „Wszyscy mogli być nietrzeźwi. Za każdego mogli krzyż postawić. Ale za mnie?! ... Ja zawsze byłam trzeźwa!”

|                         |  |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2012-09-26, Lublin                             |
| Rozmawiał/a             | Marek Nawratowicz                              |
| Redakcja                | Monika Misiak                                  |
| Prawa                   | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |